

Co dzień niesie — ODBIERAĆ KLUCZE! — czytaj na str. 3

CENA 50 GR

WYD AB

# KURIER



## Szczeciński

Poniedziałek, 3. IX. 62 r.  
ROK XVIII Nr 207 (5627)

### Zabrzmiał pierwszy dzwonek Wczoraj otwarcie - dzisiaj pierwszy dzień

- Wanda Wilkomirska
- Chór Filharmonii Narodowej

### Uroczysta inauguracja sezonu Filharmonii Szczecińskiej

6 BM. Filharmonia otwóżyła sezon 1962-1963 wielkim, uroczystym koncertem, po świętym jednemu z najwybitniejszych kompozytorów XX stulecia — KAROLOMI SZYMAŃOWSKIEMU, wyjątkowo w czwartek.

Obok orkiestry pod dyrykcją **IRENY WILKOMIRSKIEJ** w koncercie wystąpiła solistka **WANDA WILKOMIRSKA** — skrzypkaczka, **IRENA WINIARSKA** — mezzosopran, **MIRA GOŁAWSKA** — sopran i orcz **EUGENIUSZ BANASZCZYK** — baryton.

Ukoronowaniem tego nadzwyczaj interesującego zapowiadającego się koncertu będzie występ sekcji wielkiego Chóru FILHARMONII NARODOWEJ, przygotowanego przez prof. **ROMANA KUKLEWICZA**.

W programie koncertu: „Litania”, II Koncert Skrzypcowy, „Stabat Mater” i „Uwertura Koncertowa”.

DIREKCJA Filharmonii przypomina swym stałym słuchaczom o konieczności wcześniejszego zapamiętania się w abonamenty „płatkowe” i „miecielne”, których sprzedaż odbywa się codziennie w godz. 12-15.

Powtórzenie koncertu w niatek o godz. 19.30. (a)

### Nie tylko piłkarze...

## Węgier Gulyas tenisowym mistrzem Polski

KATOWICE PAP. Zakończone zostały tu XVII Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w tenisie. Wszystkie tytuły mistrzowskie zdobyli teniści zagranicą.

W grze pojedynczej zwyciężył po raz drugi triumfował siedmiokrotny mistrz Węgier, **GULYAS**, który w finale pokonał **DEPRAMA** (Aryka Południowa) 6:2, 6:1. Gra stała na dobrym poziomie i była interesująca. Obaj zawodnicy zgrali osiemnastu.

PAMIĄTKOWE zdjęcie przesłał **STANISŁAW WALASIEWICZ-OLSON** (do meża) przedwojenny przyjaciel, wówczas młodzieżowy sędzia lekkoatletyczny, komandor por. Stefan ZAWADZKI, od szeregu lat emeryt, mieszkający na

### Wiadomości sportowe

— na str. 6 —

## w szczecińskiej „Pięćsetce“

DZIŚ po raz pierwszy w nowym roku szkolnym we wszystkich szkołach zabrzmiał dzwonek. Tysiące dziewcząt i chłopców zamieściła w odnowionych, wyremontowanych klasach. Nie mała też ilość młodzieży wejdzie dziś po raz pierwszy do nowych szkół — a przybyło ich w naszym województwie aż czternaście.

Dzwonek do pracy pytań, ani zaproszenia dla tysięcy żaków, ale do tablicy. Szkoły za dziesiątki nie zwiastu pełniły się odświętnie je on groźnej klasówki, ubraną młodzieżą, z tar

## Kobieta-team zaproszona do Szczecina



### Spotkanie z „pierwszą damą” polskiej lekkoatletyki

„PAMIĘTAMY o Tobie, Stello, lecz od wiedz miasto i port Szczecin, pogawędz z naszą młodzieżą sportową, bo nie był ko stolica (Klub „Warszawianka”) po nieszczęśliwym. Byłaś drogim gościem sportowym w pierwszym polskim porcie GDYNIA przed 25 laty. Teraz odwiedź drugi, prastary port Polski odzyskany po tylu latach...”

„...TO zdjęcie troskliwie przechowujcie, zakopane w ziemi, gdy byłym w obcoziemi. Jest ono dla mnie pamiętką dawnych dni...”

PAMIĄTKOWE zdjęcie przesłał **STANISŁAW WALASIEWICZ-OLSON** (do meża) przedwojenny przyjaciel, wówczas młodzieżowy sędzia lekkoatletyczny, komandor por. Stefan ZAWADZKI, od szeregu lat emeryt, mieszkający na

Jadwiga WAJSÓWNA i toruńska sprinterka **BASIA KSIĄŻKIEWICZOWNA**.

O spotkaniu z pierwszą damą polskiej lekkoatletyki na zgrupowaniu sportowców w Spale pod Warszawą — czytaj na str. 6.



KWIATY dla naszej pani...

## WYJAZD delegacji polskiej na obrady RWPG

WARSZAWA PAP. W niedzielę wyjechała do Sofii pod przewodnictwem ministra rolnictwa **Mieczysława Jagielskiego**, polska delegacja na XI sesję Stałej Komisji Rolnej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

3-dniowe obrady, które rozpoczęły się dziś poświęcone są sprawom gospodarskim. Pierwotnym punktem dalszej działalności komisji. M. in. ustalenie planu pracy Stałej Komisji Rolnej w 1963.

Na sesji omówi się także problem specjalizacji produkcji rolnej w krajach należących do RWPG oraz mechanizacji rolnictwa, wspólne prace w zakresie gospodarki nasiennej, hodowlanej i wodnej.

## U Thant w Wiedniu

PRAGA PAP. P. o. sekretarz generalnego ONZ **U Thant** po 2 dniowej oficjalnej wizycie w Pradze udał się 2 września do Wiednia.

Przed wyjazdem **U Thant** wygłosił krótkie przemówienie, w którym oświadczył m. in. „Zamierzam na swym stanowisku przyczynić się do pojednania różnych poglądów i tym samym do osiągnięcia pokojowego współistnienia na całym świecie”.



Stąki na wesości: S/S „CHORZOW” — z Gwintem z rudą i ziarnem kakaowym. S/S „GNEZNO” — z Danią pod balastem. S/S „DUNAJEC” — z Norwegią z drobnicą.

Stąki na wesości: S/S „SOLDEK” — do Dani z węglem. S/S „CIESZYŃ” — do Dani z węglem.

NA TARGI W LAGOS: M/S „BYDGOSZCZ” zabrał dalszą partię eksportu pol-

skich i czeskosłowackich centrów handlu zagranicznego na międzynarodową wystawę w Lagos (Nigeria).

NA ŁOWISKACH: DZIŚ w godzinach rannych rybak z Łowiska Polaków i Usług Rybackich „Korab” w Uście zamełdował jako pierwszy w naszym rybołówstwie o wykonaniu rocznego planu połowów, odławiając 6 850 ton ryby. Do przedterminowego wykonania planu przyczyniły się słownie, m. in. żółty 24-metrowy kutra „Ust-100” z szyprem **Kazimierza Jermakowiczem** (520 t) oraz żółty kutra 17-metrowy

## Algierskich niepokoju

## ciąg dalszy ZABICI i RANNI w starciu ludności z wojskiem

ALGER PAP. Według ostatnich doniesień, po stosunkowo spokojnym dniu, w niedzielę wieczorem w muzułmańskiej dzielnicy Algieru **Kazba**, która od dłuższego czasu stanowiła ośrodek oporu przeciwko kierownictwu wilaj IV, ponownie doszło do starć ludności z oddziałami wojskowymi.

W NIEWYJAŚNIONYCH bliżej okolicach, około godziny 19 na ulicach wybuchła silna strzelanina, która szybko rozprzestrzeniła się na okoliczne przedmieścia. Jest wielu zabitych i rannych.

NA MARGINESIE tego zajścia, które spowodowało wzrost napięcia w Algierze, obie strony kontynuowały wojnę komunikatów, oskarżając się wzajemnie o spowodowanie rozlewu krwi. Obie strony przyznają, że liczba ofiar jest znaczna. „Komitet Czystości” działający w **Kazbie** zażądał w niedzielę wycofania wszystkich oddziałów wojskowych z tej dzielnicy, która w ostatnich dniach znajduje się pod ścisłą kuratelą wilaj IV.

CO DO WŁAŚCIWEGO kryzysu wewnętrznego w dalszym ciągu napływają niejasne wiadomości. Apel premiera **Ben Kheddy**, który wysunął propozycję, aby w

## Wódz Apaczów cwałuje ulicami Warszawy

WARSZAWA PAP. Bliisko 2 tys. młodych i dorosłych kinomanów przybyło w niedzielę do Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki na premierę filmu „TY ZOSTANIESZ INDIANINEM” reż. **Konrada NALCZKOWICZA**.

W sobotę o godz. 11 w lotnisku w Dąbie wystartował do lotu ćwiczeniowy samolot sportowy **Avrocar** bu Szwedzkiego „JAK 18”. Pilotowany przez p. **Stenroosa** i **W. S. S. S.** pilot zameldował drogą radiową, że wskutek awarii technicznej, testu gozda, nie weszła w swoje lotnisko, co może skończyć się katastrofą. Wszyscy załoga pilotów wykonanie polecenia ewakuacji, która w podobnych wypadkach pomagała w usunięciu awarii. Kiedy jedli na lotnisku, pilot krążył nad lotniskiem aż do kompletnego wyczerpania paliwa, co eliminowało groźbę pożaru lądującej maszyny. Na lotnisku znalazła się z miejsc sanitarka oraz zgodnie z przepisami straż pożarna. Wszystko zakończyło się jednak pomyślnie. Z chwilą lądowania lotyżko osiągnęło prawidłową pozycję.

## Dzisiaj 6 stron

Zaistniały wypadek wyglądał tylko na pozór groźny. W lotnisku sportowym przypadki takie są rzadkie i nie kończą się katastrofą. (ap)

## Czekamy na koszule non-iron

ŁÓDŹ PAP. Dużym osiągnięciem firmy inżynierów z Łódzkiej Zakładów chemicznych jest opracowanie nowego środka do uszlachtenia tkanin typu **NON-IRON**. Realizacja „Antimol R” — tak bowiem został nazwany nowy środek chemiczny — nastąpi w oparciu o surowce krajowe. Preparat ten nie usterkuje tkaniny.

Proby wypadły pomyślnie. Jest więc nadzieja, że przemyślnie odzież przemysłowa wkrótce naprawdy dobrać tkaninę non-iron do produkcji koszul męskich.



Dzisiaj rano agencje donosiły

TASS

\* LONDYN. Rozpoczęła się tu dziś X konferencja Pugwash. Odbywa się ona na polu hasłem „Uczony, a problemy światowe”.

REUTER

\* LONDYN. W niedzielę w Blackpool odbył się masowy wiec przeciwników aborcji atomowych Wielkiej Brytanii.

AFR

\* TEHERAN. W przemówieniu wygłoszonym w niedzielę, premier Iranu określając ostatnie trzęsienie ziemi jako klęskę narodową...

AFR

\* LONDYN. W pobliżu miasta Auckland w pobliżu Zelandii pasażerka autobusu turystycznego...

„Sztuczne serce” bić będzie w Sztokholmie

(WL). Podczas niedawnych obrad XI Kongresu Europejskiego Stowarzyszenia Chirurgów Sercowych...

ZATONAŁ statek libański

KAIR. W pobliżu Wypły Sławan na Morzu Czerwonym w odległości około 160 km od Suweju, zatonał libański statek „Ourana”...

LOSOWANIE Toto - Lotka na meczu Górnik - Arkonia

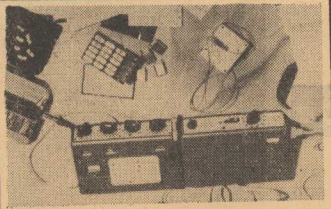
NA KONKURS Toto-Lotka na dzień 2 b.m. wypłynęło 7 631 539 rozwiązań. Na wygrane wszystkich stopni przypada kwota zł. 7 411 300.

AFR

\* TEHERAN. W przemówieniu wygłoszonym w niedzielę, premier Iranu określając ostatnie trzęsienie ziemi jako klęskę narodową...

AFR

\* LONDYN. W pobliżu miasta Auckland w pobliżu Zelandii pasażerka autobusu turystycznego...



W SĄDZIE NAJWYŻSZYM NRD rozpoczął się proces 5 osób oskarżonych o uprawnianie działalności terrorystycznej...

Tu nie ma różnicy zdań...

AMENNER proponuje porzucenie „RADY” do spraw ruchu odwetowego

W PRZEDDZIEŃ PROWOKACYJNEJ MANIFESTACJI ODWETOWCÓW W BERLINIE ZACHODNIM I WRZEŚNIA, W MIEŚCIE TYM ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE PREZYDIUM ZW. „ZWIĄZKU WYPĘDZONYCH”.

WZIELI W NIM UDZIAŁ czolowi przywódcy ruchu odwetowego z NRF i Berlina zachodniego. W czasie posiedzenia przewodniczący komisji Bundestagu do spraw „ogólnoniemieckich”, jeden z przywódców SPD WEHNER...

ZGODNIE Z PROPOZYCJĄ WEHNERA, która parę tygodni temu została przyjęta, w tym celu należy przedstawić reprezentowanych w Bundestagu członków NRF...

JESTEMY WIĘC ŚWIADKAMI jeszcze jednego nieustępliwego bezczelnego posuwnięcia, potwierdzającego współdziałanie i wspólny celow zachodniemieckich partii politycznych...

KENEDY na półmetku

Wyborcze nadzieje prezydenta USA

(WL) INSTYTUT badania opinii publicznej Gallupa jest w polityce amerykańskiej po trosze tym, czym była Wyrocznia Delphika w starożytnej Grecji.

RÓWNIEŻ PRASA USA, która jak na stonki amerykańskie na ogół przychylna, a w najgorszym razie oględnie ocenia politykę Trzaski, przybrała ostatnio ostrzejsze tony.

UKE DROBNE, dotychczas, ukulcają ją nie były jakieś zmiany w opinii publicznej — z uwagi na zbliżające się wybory.

Spotkanie starszych panów NA CAŁYM TERENIE NFR mobilizując ogromne siły polityczne...

PREZYDENT wiąże swe nadzieje na przyszłość głównie z nadchodzącymi wyborami. „Wybory listopadowe są dla niego tak ważne...”

WYZNANIE To może się wydać dziwne w zestawieniu z sytuacją, w której de maktacji rozprzeczają w Izbie Reprezentantów większość mandatów...

Brno czeka na targowych gości...

(Korespondencja własna) NA TYDZIEŃ przed otwarciem IV MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW BRNENSKICH (9—23 IX) miasto pełne jest już ruchu i gwaru.

Nowo otwarty Hotel International okupują od wczoraj uczestnicy pierwszego Międzynarodowego Kongresu Inżynierów Chemików...

Wśród wystawców CSRS na pierwsze miejsce wysuwa się w tym roku centrala handlu zagranicznego „Strolekspart”.

Ekspozycja targowa, podobnie jak i w roku ubiegłym, sikonstruowana będzie na zasadzie narodowej...

(Korespondencja własna „Kuriera” z Hollywood)

GWIAZDY W 6-tej RANO...

muszą się zrywać skoro świat. Poza tym „gwiazdami” czują się cierpliwie przed wytyrwanymi lokalmi, jak Beverly Hills Hotel, La Ruc, Mikołajki...

Wielmożny ANDRZEJEWSKI

### Współczesnemu Polakowi do sztambucha

**ZNANY** amerykański ekonomista, W. Mitchell, powiedział kiedyś, że gdyby przeciętny konsumpcyjny wkład w rozsądne wydatkowanie swych pieniędzy choćby drobna część tego wysiłku, jaki poświęca na ich zarobienie, miałyby się o wiele lepiej niż my, i się w zwycięstwo. Udawać, że nam tu żyć poświęcić nawet całą krowię.

Miałe 50 lat, a twierdzenie powyższe powołuje aktualnie i odnosi się nie tylko do konsumenta polskiego. Przeciętny rodak pracuje ciężko, by zdobyć środki na utrzymanie — po czym środki te traktujemy jak równie beztrosko jak nierozsądnie.

Nie, nie chodzi mi o wyzwanie, o twierdzenie, że w znacznej części zarobków na wodę lub tote-łokę; są to wypadki jaskrawe, dobrze wszystkim znane. Rozpatrzmy natomiast, obyczajowe, tradycje i przez społeczną opinię aprobowane, choćby jedzenie. Włóżmy, że jadamy dużo, tuś to i przy każdej okazji, dojedzimy, zbyt dużo, szczególnie jeśli chodzi o ziemniaki, zupy, kasze itp. potrzeby maszyn. Zdrowotnie — nieszczególnie, specjalnie pod względem tuczysz, zwierzęcych, konsumowanych przez wielu w nadmiarze, nie trzeba tłumaczyć. Osobnych, potraw zawierających wyciąg z wątroby itp.

I w ogóle drogę. Tym bardziej, że każde towarowe zbieranie, nie może się obyć bez obciążenia. Mimo, że nie ma dostajności na modne prądy z Zachodu, jeden odmienny zdecydowanie rezultat, według której na przyciekach nie je się, lecz awanturę, a potrzebny, samopiech, który służy jedynie kawę, kieliszek alkoholi i np. słone orzeszki.

### Z OLÓWKIEM W RĘKU

ALBO co innego. Słyszysz się stale narzekania na nieuczciwość personelu sklepowego. Niemniej większość klientów, otrzymujemy w sklepie samoobsługowym odcinek kasowy z wartościami poszczególne towarów i sumą całego sprawunku — odcinki te, ostatecznie i z mną grądną natychmiast trzucha do kosza (jeśli nie na podłogę); że niby nie dla nich ta drobniaczkowość...

W ten sposób klient w własnej woli wyrzeka się skutecznego systemu kontroli uczciwości personelu, a tym samym zachęca go do nieuczciwych wydatków. Właśnie wspomnianych odcinków, lub do nie używania w ogóle taśmy kasowej.

A już żeby ktoś się o taki odcinek upominał... Mowy nie ma.

Za granicą odcinki kasowe są skrępalnie przez nabycówkę zbiera. Między innymi i po to, aby pani domu mogła potem wciągnąć odpowiednio sumy do ksiągczki wydatków; żeby wiedzieć ile i na co wydaje. Przeciwnie Polka natomiast, jeśli już żyje z olówką w ręku, bywa to najczęściej... olówek do brwi, względnie pomadka do ust.

Trzeba przyznać, że wielu producentów usilnie prosi nam w nierozsądnym szafowaniu pieniędzy. Weźmy pierwszy lepszy przykład, krem do polecia. Tęgiego, z którego kremo "Urody", w tubkach po 2,5 zł. Trzeba szukać ze świecą. Można natomiast dostać identycznej wielkości tubki, identycznie pięknego kremu chlorofilowego (z. B.) i z. Odrobina zdrowego

# SZYKA wylawiania PIENIĘDZY

rozsaдку wystarczy, by uświadomić sobie, że choć by krena ten zawierał nie tylko chlorofil, lecz i eliksir miodki i herbaciany — kilkadziesiąt szesnastki, jakie piana pozostaje na twarzy, zanim nie zostanie ścięta żyłką (wraz z wierzchnią warstwą naskórki) nie wystarczy na to, by choćby zaczął przenikać do skóry. Jednak producent robi, ludzie kupują.

JEŚLI NIE BARDZIEJ...

W Stanach Zjednoczonych, gdzie praktyką przeciągania klienta przy pomocy reklamy na kupno produktów o średniej wartości i wycenie, cena została doprowadzona do perfekcji. Istnieje prywatne instytucje ochrony interesów konsumentów. Biura te publikują wykazy firmowych towarów polecanych — i nie polecających, opierając się na badaniach wiarygodnych towaroznawców. Częstokroć w

pierwszej rubryce znajdują się produkty tańsze, zaś analogiczne wyroby drogie i znakomicie reklamowane otrzymują ocenę „nie polecane”...

U nas, gdzie ochrona interesów konsumenta leży u podstaw polityki rynkowej państwa, przydałoby się chyba powołanie takiej uposażonej instytucji. Dotychczas bowiem instytucja, która by zajmowała się kompleksowo i wyłącznie badaniami wartości użytkowej towarów — w Polsce nie ma.

Dopóki jednak nie dojdzie do tego, dobrze byłoby, aby sam konsument stał na straż własnej kieszeni.

ANDRZEJ LOMÓZ

### NOWOCZESNY POLAK

powinien nie tylko umieć prowadzić samochód. Umiejętność wydawania pieniędzy jest również pożyteczna. Jeśli nie "bardziej"...

DELEGAT Duńskiej

Poloni, którego mali gospodarze szkoły nazwali po prostu „dzadkiem”, obiecał, że opowie nam o swoim dzieciństwie w Danii, w jakiej to szkole uczył się ich kolegi w Szkole...

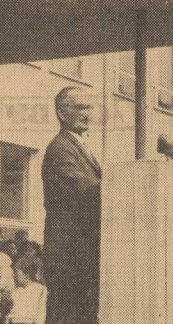


## NASZA 500-ka

(Dokończenie ze str. 1)

JUŻ na długo przed godziną, jedenaście, przedśmiechem 500-nej Szkoły Pomnika. Tysiącletnie Państwa Polskiego gromadził się tłum dorosłych i młodszych żołnierzy. Na uroczystość otwarcia i przekazania szkoły przybyli w towarzystwie I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR Antoniego WALASZKA, władz partyjnych, miejskich i wojewódzkich, wicepremier Julian TOKARSKI, wiceminister oświaty Ferdynand HE...

ROK, wiceminister budownictwa Stanisław ARASZKIEWICZ i sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu SFBS, Tadeusz WYSOCKI. Orkiestra gra hymn państwowy. Głos zabiera I sekretarz KW PZPR Antoni WALASZKA, który wita przybyłych na uroczystości. I dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do budowy tej nowej, pięknej szkoły.



Wicepremier Julian TOKARSKI w swoim przemówieniu podkreślił wagę i potrzebę budowy tej ofiarności społeczeństwa, świadczącego na budowę szkoły, mającej poważne znaczenie w przyspieszeniu rozwoju oświaty w naszym kraju. Następnie przewodniczący Komisji Budowy Szkół Tysiąclecia inż. Wł. Matuśzewski odczytał list do Władysława GOMULKI, w którym Szczercin melduje i sekretarzowi Komitetu Centralnego PZPR o przejęciu i otwarciu 500-nej Szkoły-Pomnika.

UROCZYSTOŚĆ zakończyło zwiedzanie pięknej, wzorowo wyposażonej szkoły. Dziś odebrał się do pierwszego dzwonek. Młodzi szkolni objęli już szkołę we władanie. (hs)

MALA pierwszoklasistka, która już dzisiaj siedzi po raz pierwszy w szkolnej ławie, dziękuję wicepremierowi Julianowi TOKARSKEMU i wiceministrowi oświaty Ferdynandowi HEBCKOWI za taką szkołę.

Będę się dobrze teraz uczyć. Nie wstydź się. Taką szkoła zobowiązuje. Obieciłem, przysłuchoję się: przewodniczącym Prezydium WRN — Marian ŁEMPIKI, i Edward NOWAK dyrektor SBPM Nr 1 — prześlę ci, jeśli będą bawidawo, szczerzńska Piecietka”.

WICEPREMIER Julian TOKARSKI i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczerzynie Antoni WALASZEK podczas zwiedzania 500-nej Szkoły-Pomnika. Uśmiechnięty świadek, że szczerzńska „Piecietka” naprawdę się udało.

„Wrzesień to jednak największa ze wszystkich kampanii antymoskiewskich w naszym kraju. Wiosna 1941. Koszaliwa Niemców tyle wysiłku, ile poświęcił żołnierz, astatek państwa na Zachodzie”.

Z innych wspomnień wrzesniowych odnotujemy tu interesujący fragment pamiętnika Zofii EWALCOWICZ pt. „3 września w więzieniu” („POLITYKA”) oraz opracowane przez Jerzego PERTKĘ fragmenty wspomnień polskiej marynarzy („TYGODNIK MORSKI”).

### SZCZEBLE NAUKOWEJ KARIERY

W „POLITYCE” prof. Maurycy Jaroszyński ostro a przezco krytykuje obecny system kwalifikacji naukowych pracowników naukowych. Autor postuluje powołanie „Centralnego Organu Kontroli”, który to organ — nie ograniczając dotychczasowych kompetencji naukowych — wyda wyaby opinie wyrażone i pilnował ich przestrzegania. Autor wyraża ten projekt bronić się przed zmianą centralną i nadalże alarmuje, przytaczając sze reg faktów, że sprawa wymaga pilnowania i urozważania.

Szkro mowa o nauce — wspomnijmy jeszcze o dalszym ciągu niemieckim interesującego cyklu Henryka Jablonskiego pt. „Nardziej II Rzeczypospolitej”, („PRZEGLĄD KULTURALNY”). Autor pisze miłni, o nielaznej szerszym społeczeństwu działalności zakonioprawnych organizacji: „Konventu”, służącego „Biału skiemu, oraz „Ligi”, której inicjatorem był Dmowski. Zdekuaspirowanie działalności tych organizacji rzuca interesujące światło na kulisy polityki okresu międzywojennego.

### NIE TYLKO MIĘDZYDZROJE

WITAMY z uznaniem inicjatywę do doskonale redagowanego magazynu turystycznego „SWIATOWID”, którego ostatni numer (z 2 września) poświęcono regionowi szczerzyskiemu. Hasło numeru dałoby się streścić w tytule jednego z artykułów: „NIE TYLKO MIĘDZYDZROJE”. Wiadomo bowiem, że obok tej popularnej „perły Baltyku” mamy u województwie szczerzyskim wiele bardzo atrakcyjnych obiektów turystycznych.

Wiadomo, Ojciec, że właśnie nie bawo, a raczej wcale niepopularyzującą turystykę w całym naszym województwie jest niewątpliwie służba „Swiatowid”. Dołajmy, że numer zawiera cenną mapkę najciekawszych szczerzyskich obiektów turystycznych. A wrzesień bywa szczególnie przyjaznym wędrowcom turystów, więc niechajże „Swiatowid” przestają już być główną atrakcją.

### Kto otrzymał wyróżnienia?

KOMISJA wyróżniła I Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego przyznała w dniu 29.VIII.62 r. wyróżnienia następującym malarzom: GRAND PRIX FESTIWALU — Alfred Lenica Warszawa.

### WYRÓZNIENIA PRZ. WRN:

Helena Zaręba-Cybis Warszawa, Janina Kraupa Kraków, Zdzisław Katedkiewicz Gdańsk, Henryk Naruszewicz Szczercin, Jerzy Nowosielski Łódź, Aleksander Raftowski Warszawa, Zdzisław Staneček Katowice, Marian Spaukowski Ziel. Góra, Bogusław Szwarc Warszawa, Mieczysław Wejman Kraków, Jerzy Wolff Warszawa.

### WYRÓZNIENIA ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW PŁASTYKÓW

Brzoński Szczercin, Kani na Rudzka-Cybis Kraków, Eugeniusz Geppert Wrocław, Józef Klucki Kraków, Tymon Niestoliowski Toruń, Janusz Siera Kraków, Ziemowit Suman Szczercin, Wacław Taranczewski Kraków, Eustachy Wasilkowski Poznań.

### Co dzień niesie

WIELE się zmieniło na lepsze. Nowe prawo lokalowe wprowadziło w życie zasady polityki mieszkaniowej ustalone na VIII Plenum partii — mieszkania otrzymują przede wszystkim ludzie mieszkający w najgorszych warunkach, a kolejności decydują komisje społeczne, przydzielają są jawne... To jest obraz prawdziwy, ale opinij.

Ale odczęść? Szczerzółom przyrzekli się ostatecznie prokuratury i awoierdzili, że przeciętnie na dziesięć decyzji lokalowych, dziewięć jest słusznych z jedną szczerzyna z prawem.

Jesteśmy zadowoleni z dziewięciu, ale właśnie tą jedną decyzją — niesprawiedliwą i niezgodną z polityką partii i rzadu — muszą zająć się odpowiednie władze i opinia publiczna.

WŁADZE wyciągnęły w wielu przypadkach surowe konsekwencje wobec tych, którzy ze szczerzyna z prawem decyzyje wydali. Zawieszono w czynnościach kilkunastu szczerzyskich Prezydium MRN, uwolniono lub ukarano dyscyplinarnie odpowiedzialnych pracowników kuraterunku. Na winnych spadły również kary partyjne.

## ODBIĆ-RAĆ KLUCZKI

Ala opinia publiczna zaniepokojona jest często powtarzającymi się faktami, że ludzie, którzy nakaz mieszkaniowy uzyskali niestudnie, w swoich nowych mieszkaniach, zdobytych wbrew prawu i wbrew sprawiedliwości — nadal mieszkają. Niepokój budzą takie sprawy nawet wtedy, gdy nie chodzi o przekroczenie czy inne wprawne nadużycie.

Ale odczęść go trzeba z trudności, z jakimże związane jest każde przekroczenie. Do mieszkani, w którym poprzednio mieszkał ten, kto nieprawnie zajął lepsze mieszkanie, wprowadzili się już nowi lokatorzy. Ich dawne mieszkanie jest zwykle już również zajęte.

Odkręcenie tego łańcucha na pewno nie jest łatwe.

Ale odczęść go trzeba w każdym wypadku, kiedy okazało się, że ktoś otrzymał nie należący do siebie klucz do nowego mieszkania. Wtedy musi się oddać.

Opinia publicznej nie wystarcza kara, jaka spotyka nadużywającego swej władzy urzędnika. Owocem nadużycia jest cięższe mieszkanie, które nie może stanowić premii dla tego, kto uzyskał w wbrew prawu. Opinia słusznie pochwała uszytko co zmieniło się na lepsze w polityce mieszkaniowej, ale również słusznie domaga się surowej konsekwencji zarzuc, jeśli w praktyce popełniono błąd. (M.B.)



„ZACZEŁO SIĘ WE WRZESNIU”...

### REDAKCJA „NOWEJ „KULTURY” drukuje pod powyższym tytułem

stronami interesującej dyskusji pomiędzy pisarzami, polemiką reprezentacyjnymi dla ludzi interesujących postawą nauce literaturze, atakujących i ośmieszających „bohaterów” i ośmieszających „bohaterów” oraz tych, którzy w kompromitowaniu gotowości do osobistych ofiar widzą niebezpieczeństwo rozkвітnięcia sobokostwa lub wręcz koluntistwa. Dyskutowali wicepisarze: Jerzy FUTRAMENT, Michał WANKOWICZ, Stanisław ZIELIŃSKI, Zbigniew ZAŁUSKI, Stanisław GROCHOWIAK i Lesław BARTELSKI, a punktem wyjścia była ocena kampanii wresznieowej, mity o „samosterskich” szarach wlańskich itp.

Wnioski z tej ciekawej dyskusji sformułował jeden z autorów jest „trójdzielną” zarówno gdy głoszą przesadną chwalebą „bohaterów” i „bohaterów”, jak i gdy przemaga się w służbę naiwnego państwa. I wniosków drugich, sformułowanych przez Bartelskiego: „Czas chyba najwyższy, by dyskutować na temat kampanii wrzesniowej zamknąć działami, wymie rżającymi historii ostateczną sprawiedliwość”.

Ostatecznie bowiem — jak słusznie przypomina płk. ZAŁUSKI —

„Wrzesień to jednak największa ze wszystkich kampanii antymoskiewskich w naszym kraju. Wiosna 1941. Koszaliwa Niemców tyle wysiłku, ile poświęcił żołnierz, astatek państwa na Zachodzie”.

Z innych wspomnień wrzesniowych odnotujemy tu interesujący fragment pamiętnika Zofii EWALCOWICZ pt. „3 września w więzieniu” („POLITYKA”) oraz opracowane przez Jerzego PERTKĘ fragmenty wspomnień polskiej marynarzy („TYGODNIK MORSKI”).

### SZCZEBLE NAUKOWEJ KARIERY

W „POLITYCE” prof. Maurycy Jaroszyński ostro a przezco krytykuje obecny system kwalifikacji naukowych pracowników naukowych. Autor postuluje powołanie „Centralnego Organu Kontroli”, który to organ — nie ograniczając dotychczasowych kompetencji naukowych — wyda wyaby opinie wyrażone i pilnował ich przestrzegania. Autor wyraża ten projekt bronić się przed zmianą centralną i nadalże alarmuje, przytaczając sze reg faktów, że sprawa wymaga pilnowania i urozważania.

Szkro mowa o nauce — wspomnijmy jeszcze o dalszym ciągu niemieckim interesującego cyklu Henryka Jablonskiego pt. „Nardziej II Rzeczypospolitej”, („PRZEGLĄD KULTURALNY”). Autor pisze miłni, o nielaznej szerszym społeczeństwu działalności zakonioprawnych organizacji: „Konventu”, służącego „Biału skiemu, oraz „Ligi”, której inicjatorem był Dmowski. Zdekuaspirowanie działalności tych organizacji rzuca interesujące światło na kulisy polityki okresu międzywojennego.

### NIE TYLKO MIĘDZYDZROJE

WITAMY z uznaniem inicjatywę do doskonale redagowanego magazynu turystycznego „SWIATOWID”, którego ostatni numer (z 2 września) poświęcono regionowi szczerzyskiemu. Hasło numeru dałoby się streścić w tytule jednego z artykułów: „NIE TYLKO MIĘDZYDZROJE”. Wiadomo bowiem, że obok tej popularnej „perły Baltyku” mamy u województwie szczerzyskim wiele bardzo atrakcyjnych obiektów turystycznych.

Wiadomo, Ojciec, że właśnie nie bawo, a raczej wcale niepopularyzującą turystykę w całym naszym województwie jest niewątpliwie służba „Swiatowid”. Dołajmy, że numer zawiera cenną mapkę najciekawszych szczerzyskich obiektów turystycznych. A wrzesień bywa szczególnie przyjaznym wędrowcom turystów, więc niechajże „Swiatowid” przestają już być główną atrakcją.





# SPORT

**Tradycyjne „lanie“ w takt węgierskiego czardasza**

*Tichy należał we wczorajszym meczu Polska — Węgry do faworytów swojej drużyny.*

## Bilans spotkań z Węgrami gorszy o dwie bramki

WE WSZYSTKICH powojennych meczach z Węgrami odporność psychiczna nie była silna na stronę naszego zespołu. Tym bardziej więc wobec wypadków, które zainicjowały już w pierwszych minutach niedzielnego meczu na stadionie Warty w Poznaniu, porażka Polaków była nieuchronna. Napierw w 10 min. straciliśmy dość przypadkową bramkę z rzu

tu karnego (Tichy), w chwili później celny strzał Lentnera do siatki, został oceniony przez sędziego jako spalony. Tu musieli wrzucić pletno na postawie polskiej drużyny, która jednak zdobyła celny jeden z dwu strzałów na kilka grznych akcji. Ukoronowaniem wszystkiego była fatalna na interwencja Kawuli, po której Goercoos zdobył drugą bramkę.

NA POKONANIE Węgrów nie znaleźliśmy więcej i tym razem recepty. Piłkarze z nadunaj są nadal lepsi technicznie, grają z ogromną swobodą i wyczuciem tempa co pozwolilo im stoczyc mecz z Polska wedlug wlasnej taktyki. Zdne nadzieje 60 tysiecy widzów na zwycięstwo czy remis — rozwiazaly w pierwszej polowie. Nie byl to oczekiwany „wielki mecz“.



Po trzeciej kolejce rozgrywek, II liga piłkarska ma wzeście samiego II dera. Jest nią drużyna Szombierki, która jako jedyna nie staciła dotychczas na ostatnie miejsce w grupach 13,45 min, na 5000 m. Jeżeli Zimny utrzyma formę do mistrzostw — jest pewnym kandydatem na zwycięzce w biegu na 5 km.

♦ BOGUSZEWICZ w biegu na 3000 m był tylko jedna dziesiąta sekundy gorszy od zwycięzcy. W tym biegu polowina „zamieszac“ w Jugosławii.

♦ KRZYSZKOWIAK zajął trzecie miejsce na 3 km mniej czasu 8:06,1. Po ostatniej chodzie „Krysz“ przechodził na jedną sekundę gorszy od zwycięzcy.

♦ MATHIAS wygrał bieg na 5000 m — czas 14:18.

♦ HASSE zwyciężyła na 400 m — czas 1:15,1.

♦ TRUCHAN wygrała 500 m — 1:15,9.

**Sonny trenuje**



**POLACY** odegram w Poznaniu rolę amibnego gospodarza, który z wszelką cenę chce sprostać przeciwnikowi. Sil na nie nieustępliwa gra starczyło do 70 min., po czym „rozkiel się atak, w sumie jednak grający lepiej od obrony. Okazało się, że brak Woźniaka jest niepowetowana strata w naszej reprezentacji. Jego następcą (Kawuli) raził brakiem zwrotu.

**SONNY LISTON** pił przygotowanie się do spotkania z mistrzem świata Floyd Pattersonem. Ta nadziejczą ciekawa walka z dwudniowym boksu odbędzie się 25 września w Chicago.

**Stabliński mistrzem świata**

MEDIOLAN PAP. W Mediolanie zakończył się w niedzielę kolarskie mistrzostwa świata. Ostatnią konkurencją był wyścig zawodowców na trasie 236 km. Zasczytny tytuł mistrza świata zdobył francuski kolarz polskiego pochodzenia — Stabliński. Zwycięzca uzyskał średnią szybkość 38,3 km/godz. Drugie miejsce zajął Irlandczyk Elliott, mając czas o 1,32 gorszy od zwycięzcy, a trzecie, Belg Hoeyens — czas o 1,44 gorszy od Stablińskiego. Kolarze mieli do przejeżdżania 32 okrzężenia.

- Kolejność:
1. Stabliński (Francja)
  2. Elliott (Irlandia)
  3. Hoeyens (Belgia)
  4. Wolfshohl (NRF)
  5. Pomblanco (Włochy)
  6. Zilverberg (Holandia)
  7. Renz (NRF)
  8. Angiady (Francja)

**6 bramek w Lasku**

W ZAWODACH piłkarskich o mistrzostwo ligi okręgowej Arkonia Ib po konia Wiarusa 4:2 (3:0). Bramki strzelili: Rodziewicz, Jeronimek i Ostrowski. Mecz rozegrano w szybkim tempie. Dobrze zagrali Arkonia, ale jeszcze za mało skutecznie. Wyróżnić należy Rodziewicza i Jeronimka w ataku oraz La-szkiewicza na pozycji stopera, dobrze bronili Kwiatkowski do chwili kontuzji nosi, (na szczęście niegroźny). Slabo wypadł Skibiński.

REZERWY ligowców grały w składzie: Kwiatkowski (zaszczyt) — Listner, Laszkiewicz, Skibiński — Czajkowski, Garnażek — Wiciaw, Jeronimek, Rodziewicz, Sikierski, Ostrowski.

W pozostałych meczach: Biokini Staggard — Swie 5:2, Flota Swinojście — Pogon Ib 0:2, Czarni — Pogon Barlink 3:1.

TABELA:

1. Pogon Ib	2 4 8.0
2. Czarni	2 4 6.2
3. Arkonia Ib	2 2 5.8
4. Biokini	2 2 5.8
5. Wiarus	2 2 6.7
6. Flota Swinojście	1 1 1.1
7. Pogon Barl.	2 0 4.7
8. Swit	1 0 2.5
9. Flota Swinojście	0 1 5
10. Odra	0 1 5

W przedmeczowym mistrzostwo I ligi juniorów Arkonia wygrała wysoko z Wiarusem 5:0 (3:0). Był to plekny mecz, obie drużyny zagrały na bardzo wysokim poziomie technicznym. Wreszcie gospodarzy należy uznać za zwycięzców. 2 bramki Szczęwików.

**Go-Karty kontra mistrzowie big-beatu**

WŁAŚCIWIE z dwójką zlepo to chyba lepszy był festiwal „Czerwono-Czarnych“ — mówili w sobotę lokatorzy willi sasiadujących z piętą lodowiska SKT na której rozgrywano wyścigi Go-Kartów. Miniatorowe polzdy robiły bougień taki hałas, że nie mogły z nimi konkurować nawet mistrzowie big-beatu.

WIEKSZOŚĆ BIEGOW nie była zbyt emocjonująca — widoczną różnicą poziomów sprawiała, że nie było prawie wcale pasjonujących pojedynków. Dopiero ostatnia eliminacja i finał przyniosły sporo żywienia. W biegu eliminacyjnym obserwowaliśmy kilka zdarzeń i dwie bardzo groźne wyglądające wyrotki (ms).

wszystko skończyło się jednak dobrze.

OSTATNIA ELIMINACJA była także rekordową pod względem „nietypowości“ — po prostu silniki odmaływały potężniejszą i gasty tak, iż w pewnym momencie (startowało 5 zawodników) wszystkie Go-Karty „wysiadły“ a nad tą zapanaowała błoga cisza.

WIDZOWIE, którzy dopiśali, zastanawiali się przed zawodami jak na takim przestrzeni pomieścić startujący. Okazało się, że taśla może służyć Go-Kartom znakomicie — w finałowym biegu z podświetleniem walczyło na widzenia 15 pojazdów.

W SPRAWNIE na ogół przeprowadzonych zawodach nie uszłożono się jednak od drobnych niedociągnięć do których w pierwszem rzędzie zaliczyć należy niezamienioną taflę, z której kurz uznieniany przez Go-Karty spadał na widzów.

(ms)



Halo!

tu Walcz!

**Ostatnie próby biegaczy przed Belgradem**

W NIEDZIELE w Walcu rozegrane zostały ostatnie zawody kontrolne naszych biegaczy i biegaczek, przytujujących się do mistrzostw Europy. Jak wypadły te próby, w jakiej formie są Polacy przed rowią najlepszych lekkoatletów w Belgardzie? Na ten temat rozmawiamy telefonicznie z Walcem:

♦ **BARAN** w znakomitej formie! Trener Kępkła „wroży“ Witko w rekord Polski na 1500 m i to w najbliższym czasie. We wczorajszych zawodach pobiegł na 800 m, osiągając czas — 1:48,4.

♦ **GRYWAŁK** zwyciężył na dystansie 1500 m z czasem 3:49,4. Jego forma stała się zwyciężającą. W ZIMNY wygrał bieg na 3000 m w czasie 8:02,4. Trener Kępkła wyraża zdanie, że Kazia stać obecnie na osiągnięcie czasu w granicach 13,45 min, na 5000 m. Jeżeli Zimny utrzyma formę do mistrzostw — jest pewnym kandydatem na zwycięzce w biegu na 5 km.

♦ **BOGUSZEWICZ** w biegu na 3000 m był tylko jedna dziesiąta sekundy gorszy od zwycięzcy. W tym biegu polowina „zamieszac“ w Jugosławii.

♦ **KRZYSZKOWIAK** zajął trzecie miejsce na 3 km mniej czasu 8:06,1. Po ostatniej chodzie „Krysz“ przechodził na jedną sekundę gorszy od zwycięzcy.

♦ **MATHIAS** wygrał bieg na 5000 m — czas 14:18.

♦ **HASSE** zwyciężyła na 400 m — czas 1:15,1.

♦ **TRUCHAN** wygrała 500 m — 1:15,9.

Ostatnie próby i wyniki są więc dobrym prognostykiem w przedmistrzostw Euro PY.

**A. ROZM.**  
**A. MARTYNA**

**POLSCY** lekkoatleci przygotowujący się do startu w mistrzostwach Europy w Belgradzie uzyskali wczoraj bardzo świetnych wyników.

**KOWALSKI** w biegu na 400 m pobit rekord Polski wynikiem 46 sek. **MACHOWINA** zaś oślepseem 81,27 m, **KRZYSZKOWIAK** skoczyła w dal 6,30 m, a **GAWRON** 7,71. **SCHMIDT** w trójskoju — 16,03.

**STANISŁAWA WAŁASIEWICZ** wśród polskich kolegu i koleżanek na stadionie sportowym w Gdyni (rok 1938). Zdjęcie zachował ówczesny międzynarodowy sędzia lekkoatletyczny, komendant sportu Stefan Zawadzki, dziś w st. sp. — mieszka stale w Szczecinie.



„100 lat“ dla Stelli po zwycięskim meczu z Niemkami

**JAK SZYBKO MJA CZAS...**

**„Srebrna rozmowa“ ze Stanisławą Wałasiewicz-Olson**

Jakie międzywojennych tamtejsze kluby dzięzyły prymat w lekkoatletyce kobiecej i prawie corocznie gościły u siebie Wałasiewiczów, przetrwała okupację. Szczególnie interesująca Wałasiewiczówną losy sprinterek, które biegały z nią w pamiętnym meczu z Niemkami — STANISŁAWA WAŁASIEWICZ, FELSKIEJ, GAWRONSKIEJ...

— Tak bardzo się cieszę z wizyty w Polsce — mówi. — Chciałabym prawie całe życie mieszkać w USA, w Polsce czuję się jak u siebie w domu.

— Co zamierzasz robić — powtarza moje pytanie. — Startować, oczywiście w bieгах. Dochodź i imprezy, w których będe brała udział, można by przetrzymać na Fundusz Olimpijski.

— Długo będzie Pani w Polsce?

— Chyba 2 miesiące, odwiedzę starych znajomych z bieżak, zwiastuza koleżanki z Grudziądza i Bydgoszcy. Chęć poznania metody polskiego treningu. Jestem przecież sama trenerem. Wraz z mną przyjechała czołowa działaczka amerykańska MELODIE MC CARTHY, mistrzyni świata USA. Wysłał ją do Polski nasz klub (czyżby amerykański „SOKOL“ — przyjrzyj się).

**POLSKA** reprezentacja była wtedy oslabiona brakiem na starcie Wałowsy i niedyspozycją Marysi KWAŚNIEWSKIEJ, dziś czcigodnej matki śliczych dzieci — p. Milesterskiej.

— Czy zostało startuje Pani w zawodach?

— O tak, bardzo często. Jakoś ciężko nie mogą żyć

*Pogromczom dla czystego "Turniera dziewczęskiego" Wałasiewiczówna*

Sytuacja miała uratować bawiać właśnie w kraju kobieta — team, mistrzyni ligyżsk Olimpijskich i wielokrotna mistrzyni Europy, legła do STANISŁAWA WAŁASIEWICZOWNA!

— Co Pani robi w życiu prywatnym?

— Pracuję jako inspektor w zakładach wyrabianych chłodnicy z tworzyw sztucznych w miejscowości Nord Hollywood...

— Która z polskich sprinterek podoba się Pani najbardziej?

— Widziałam Polki na meczu w Chicago. Świetna jest CIEPLA. Biega bardzo swobodnie, z olbrzymią zaciętością, wola zwycięstwa. Tu w sprincie jest niezwykły ważet!

— Po przyjeździe do Warszawy sławna nasza rodaczka była zaskoczona wiadomością, że CIEPLA pobili wreszcie jej rekord Polski w biegu na 100 m.

**PANIA** WAŁASIEWICZOWNA! Było to niezapomniane spotkanie widownika, które rozpoznało białosię wietolysiecznie tłum publiczności. Niemki prowadziły do ostatniej zmiany. I oto poleczka odbiera WALSIEWICZOWNA: pobiegła jak blyskawica i o przeszło 2 metry konkurencja wygrała.

Wtedy też, bodażę po raz pierwszy w historii polskiej lekkoatletyki, rozentuzjamentowane tłumy zaczęły wrzeszczeć i bójce, dość już tradycyjne „100 lat“!

**PANIA** STANISŁAWĘ spotykamy na grupie waniu naszych lekkoatletów w Spale pod Warszawą, w kilka dni po jej przyjeździe do kraju. Z daleka poznajemy znaną świetnie z fotografii sylwetkę. Jest ubrana w dress treningowy, „WARSZAWIANKI“ na oczach ma ciemne okulary.

NAPIERW wspominki o „dawnych dzielach“ wspólnych znajomych, „spieszy“ cięży się, by wyświadczyć jej przyjaźni bydgosko-grudziądzkiej (w

**ROZMOWIAŁ:**  
**Józef KRUSZONA** (Sposker, niefomny meczu POLSKA — NIEMKY w Bydgoszcy, — rok 1957).

